

*W GRUZJI*

Kochanie, ślę pocztówkę z Gruzji !  
Kochanie, całuję cię z Gruzji ...

Jest dla mnie łaskawy - Nie obrasta mchem  
Miesza w powietrzu klej z mąki i soli  
Moje gliniane nogi zaczepia powoli  
O szyję - więc żyję, więc żyję, więc żyję ...

Potem stoję pod słońcem. Nie mrużę oczu  
Tam mnogość i nagość  
I lśnienie ślinienie, nie wstydzę się niczego  
Opadam spokojna w fiolet futerału

Partykuły się kłuły lecz brzmiały jak duduk  
- uleciały, lecz wszystkie wrócą do mnie  
I wrócą do mnie piękniejsze

Potem wlewa we mnie wodę  
Nieskończoność wczoraj była mniejsza  
Niż nieskończoność dzisiaj  
Zatem nie istnieje żadne kryterium

Woda, którą wlewa we mnie  
To ekstrakt oceanu  
Ręka, którą mnie porusza  
Wprawia w ruch księżyc  
Gdy stawia mnie pod drzewem pachną jak grusza  
Gdy spadam w ziemię daję życie

*Hanna Potocka (29.06.2018)*